

# KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Lipca. — Rok 1840.  
Piątek.

№ 179.

Jutro, ŚŚ, Sabin i Pelagja.  
v. s. ŚŚ. Piotr i Paweł.

Jutro w kościele PP. Sakramentek przypada do-  
roczna uroczystość Przeniesienia S. Benedykta, która odbywać się będzie z wystawie-  
niem N. SAKRAMENTU i kazaniem niezbporem.  
— N. PAN raczył przeznaczyć Pensje emerytal-  
ne. Otrzymali: PP. Wikł: *Rybicka* Wdowa po  
Fizyku Wojewódz.; do pensji zł. 536 gr. 7½, do-  
datek zł. 536 gr. 7½. Fran: *Ebertowska* Wdo-  
wa po Inżynjerze, zł. 500. Matyl: *Abramowicz*  
Wizytatorka Jlna Instytutów naukowych żeńskich,  
zł. 4,000. Marj: *Boguska* Wdowa po Adjunkcie,  
i 2 małoletnich dzieci, do pensji zł. 2,133 gr. 10,  
dodatek zł. 533 gr. 10. Józ: *Kilipkowski* b. Ad-  
junkt, do pensji zł. 1,487 gr. 15, dodatek zł. 634  
gr. 15. Agr: *Swiderska* Wdowa po Sekretarzu, i  
6ro-nioletnich dzieci, zł. 400. Łuk: *Brandysz* b.  
Sekretarz, do pensji zł. 2,700, dodatek zł. 900.  
Marj: z *Hoffmanów* *Wileńska* Wdowa po b. Straż-  
niku, zł. 100. Alexan: *Kotodziej* b. Strzelec, zł.  
100. Jak: *Lipski* b. Nauczyciel, zł. 550. Jul: *Ber-  
nert* Wdowa po Professorze Gimn.; do pensji zł.  
850, dodatek zł. 350. Marj: *Korytko* Wdowa po  
Rewizorze, i 4ro dzieci, do pensji zł. 3300, do-  
datek zł. 2700. Miko: *Zawadzki* b. Szef Kon-  
trolli, do pensji zł. 3000, dodatek zł. 1000. —  
Stroskana Żona po ś. p. Karolu Augustie *Mejer*  
Majstrze Tokarskim, zeszyłm z tego świata one-  
gdaj; zaprasza krewnych i przyjaciół na exporta-  
cję ciała z Kaplicy Ewang: przy ulicy Karwelic-  
kiej dziś o godz: 6tej na smęł: tegoż wyznania. —  
Władza Policyjna ponowiła ostrzeżenie dostar-  
czającym owoce do Warszawy i trudniącym się  
ich sprzedażą, że zabronioną jest sprzedaż wszel-  
kich owoców i jarzyn *niedojrzałych lub zepsu-  
tych*; dla czego niedorzalne robaceliwe i nad-  
spute owoce i jarzyny, tudzież ryby święte  
nieświeże, jako szkodliwe zdrowiu ludzkiemu,  
zabrane i zniszczone zostaną, a przedający  
do odpowiedzialności pociągnięci będą. —  
Uwiedomiono: że dotychczasowy bieg Poczł

na trakcie z *Warszawy* do *Białegostoku* z dniem  
26tym Czer: (8 Lipca) r. b. zmienionym został,  
tak, iż Poczta wózkowa odechodzić będzie z War-  
szawy przez *Serock*, *Zambrów*, *Tykocin*, do *Bia-  
łegostoku*, nie jak dotąd w *Czwartki* w południe,  
lecz w *Środy* o godz: 11tej z rana, i stawać ma  
w *Białymstoku* nazajutrz w południe. Poczta kon-  
na z *Warszawy* do *Białegostoku*, powyższym  
traktem nie jak dotąd w *Poniedziałki* o godzi-  
nie 2ej po połud.; lecz w *Niedzielę* o 11tej  
z rana będzie wyprawiana i stawać ma w *Bia-  
łymstoku* nazajutrz o godz: 5tej miny: 40 rano.  
— Księgarnia Aug. Em. *Glišberga* przy ulicy  
*Miodowej*, pod filarami, odebrała nowe dzieła  
polskie: *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*,  
przez *J. J. Kraszewskiego*; 2 Tomy 8vo, złp. 22.  
*Literatura i Krytyka* przez *M. Grabowskiego*; 2  
Tomy, Wilno 1840, zł. 16. Te 2 Tomy zawie-  
rają: *O szkole Ukrainkiej poezji; Literatura Ro-  
mansu w Polsce. Dzieła Wiljana Szekspira*,  
*Tom Iszy* i prenumerata na *Tom IIgi*. Przesli-  
czne wydanie, z portretem Autora na stali; tłu-  
maczenie *Kefalińskiego*; cena 2ch Tomów zł.  
33 gr. 10, Wilno 1840. *Dwa tosy w życiu Ce-  
sarzowej Józefiny. Powieść oryginalna* przez  
*F. W.*, *Kraków* 1840 roku; cena złp. 3. —  
W nowym Składzie nut muzycznych *Fr. Spiess*  
i *Spółki*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, wy-  
szedł nowy śpiew: *Tej wdzięki*. Mazurek z to-  
warzyszeniem fortep: p. *J. Nowakowskiego*, zł. 1.  
— Wysza z druku *Tabella wykazująca należ-  
ność przypadłą z losowania szeregótowego* od  
dnia 1 do 4 Lipca 1840 r. włącznie odbytego, na  
każdy z 7,000 Nrów Obligacji cząstkow: z poży-  
czki 150,000,000 złp., składających *Serje* w dniu  
1 Czerwca losem wyciągnięte, którą przejrzeć  
można w *Drukarni Kurjera*. — *Dzisiaj* wyszedł Nr  
2gi *Dziennika muzycznego, Flora*, zawiera: *Ro-  
mans Oczekiwanie*, słowa *M. P.* *Muzyka* *Henry-  
ka Proch.* Nr 3ci wyjdzie 20go b. m. Prenume-

rować można na ten Dziennik, kwartalnie po zł. 6 gr. 20 we wszystkich Składach Nut, w Księgarni Merzbacha, Kaczanowskiego, tudzież u Wydawcy pod Nr 1103 lit: B, przy ulicy Twardej. — Na *Tabelle Mechaniczno-arytmetyczne*, wynalazku Izraelity *Schliefer* (Salifer), prenumerować można w księgarni S. *Orgelbrandta* przy ulicy Miodowej, w Litografii w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, i u Wynalazcy przy ulicy Wałowej i Franciszkań: Nro 1796. Szan: Prenumeratorowie płacą z góry zł. 6 gr. 20 i tyleż po wyjściu Tabel. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Sylfidzie* przywołani, J. Panna *Wendt* 2-kroć i J. P. *Morys*. Wkrótce daną będzie nowa Komedja: *Przecież mu się chodź raz udało*.

Z *Petersburga*. — N. CESARZOWA dnia 21 Marca raczyła potwierdzić ustawę Kiiowskiej Szkoły biednych Panieli, Hrabini *Lewaszow*. Szkoła ta ma na celu opatrzyć ubogie Pańny, zwłaszcza sieroty wolnego stanu, i dać im utrzymanie i pewną edukacją do lat, w których będą mogły pracą uczciwie i przyzwoicie same na siebie zarabiać: szczególnież zakład dążyć będzie do tego, ażeby Wychowawice mogły do domów prywatnych wychodzić dla dozoru nad gospodarstwem, dla zająć się ręcznymi robotami, dla doглядania dzieci i uczenia ich czytać i pisać. — Ogłoszono wolę N. CESARZA, aby przedstawienia do nagród za szczególne zasługi w służbie, czynione były ściśle podług wydanych przepisów, i aby w przedstawieniach do nagród orderowych w tych nawet razach, kiedy przedstawienia wchodzą nie przez Rady Orderowe, również iak i w projektach ukazów do Kapituły orderów, wymieniane były szczególne zasługi iakie położył przedstawiany Urzędnik. — Czytamy w Tygodniku *Petersburskim*: *Wybór poezji pomniejszych Wiktora Hugo, przekład Brunona Hr. Kicińskiego, w Warsz. w drukarni w Gaz. Poran: nakładem wydawcy 1840. 8vo 162 str.* Znany jest w naszej literaturze i zasłużony Bruno Hr. *Kiciński*; a chociaż fizjonomia jego nie dość się jeszcze wyraziście odbiła, przez samą rozmaitość jego prac, imię to

nie jest już nikomu z czytających obcem. Otóż nowa jego praca. Złaził się że Bruno Hr. *Kiciński* wziął na się trudną rolę tłumacza, gdyż to przekład, ale już nie z owego starożytnego świata wieszczów, z którego wyzerpnął swoje *Przemiany*; przekład owszem z najnowszej, bieżącej literatury z Wiktora *Hugo*, koryfeusza szkoły poetycznej francuzkiej, dokonany bardzo szczęśliwie. Bez wątpienia chcąc coś wybrać najlepszego z dzieł Wiktora *Hugo*, nie można było trafniejszego uczynić wyboru. Poezjami temi otworzył on sobie drogę do sławy; w poezjach tych najmniej mu dziwactwa i przesady zarzucić można, w poezjach tych więcej niż w innych dziełach jest poezji. Bardzo więc szczęśliwie Tłumacz wybór zrobił, a dokonał przekład zostawiając właściwy poecie charakter fizjonomiją. Mało tu jest nawet takich poezji, których zbyt wyszukane formy zewnętrzne, nie miłe czynią wrażenie; dowodząc w autorze męczącej i wcale nie natchnionej pracy. Takimi tylko są: początek i koniec poezji pod tytułem *Diwy*, część Elegji pod tytułem: *Indjanka z Kandy* i t. d. Jako jeden z najpiękniejszych poematów, cytować musimy *Ogień z nieba* na początku zbioru umieszczony, *Widma* (115) i Balladę *Babunia*. Więcej by się znalazło zapewne, a raczej nie tu do wyrzucenia niema, lecz sądzim że słowa autor a i imię tłumacza, są tak pewną rękojmią wartości książki, że dostatecznym będzie wspomnieć o tej wyjściu, aby ją pochwalić. Wszystkie dzieła Brunona hrabi *Kicińskiego*, wychodzą teraz w Warszawie w 12tu tomikach, które zawrą w sobie tłumaczenia i pisma jego oryginalne. Widzieliśmy *specimen*, który obiecuje wcale piękne wydanie. J. J. *Kraszewski*.

*Anglja*. — Ceny zboża ciągle są wysokie. — W *Neapolu* ogłosił Konsul angielski: że odtąd nie on lecz Poseł *Pruski* będzie opiekować się kościołem Protestantckim będącym w tej stolicy.

*Francja*. — Medal na pamiątkę przywzięcia zwłok *Napoleona*, został już wyłoczony; 200 sztuk posłano do wyspy *Stej Heleny*. — Chrzciny

*Hrabiego Paryzkiego* mają odbyć się w domu Inwalidów; przy tej okoliczności odbędzie się także rewja wojska i gwardji narod; którym ukaże się młody Hrabia. — Teraz dopiero dowiadują się szczegółów o strasznej klęsce tyraljerów w bitwie pod *Teniah*. Marszałek *Valée* (Wale) widząc oddział 2ch do 3000 Arabów śpieszących w celu obsadzenia wzgórze, wysłał oddział wojska aby ich uprzędzić; Arabowie maszerowali równoległe z Francuzami ku iedaemu punktowi, wszakże drudzy zdołali prześcignąć pierwszych i wcześniej zająć stanowisko na wzgórzach. Marszałek *Wale* mniemając, że Arabowie wrócili do swojej armji po przekonaniu się o bezskuteczności ataku na stanowisko Francuzów, kazał swojemu korpusowi wzgórze opuścić. Zuawy i Tyraljery składający straż tylną, postępowali z daleka. Nagle wypada z zasadzki horda Arabów, otacza straż tylną, odcina ją od armji i wszczynają rzeź niepamiętną. Tyraljery bronili się z odwagą godną podziwienia, lecz Arabowie przemagali w liczbie; nie walciono bronią, lecz rękami, szarpano się za głowy; iatagany Arabów kosiły głowy jak kłosa; Francuzów było ledwo 800, a nieprzyjaciół 3,000; mimo to, znaczną liczbą otoczonych zdołata przebiec się do korpusu Marszałka. — *Gazeta francuz*: zaprzecza, iakoby znaleziono 50,000 fr. u Sióstr *Kabrery*; te Damy miały tylko przy sobie około 2000 fr.

*Tureja*. — Wice-Król *Egiptu* miał powiedzieć, że dymisja *Chosrewa* Baszy przyniesie mu więcej korzyści niż wygrana bitwa pod *Nisibem*. Zaakomity Officer francuzi zajmuje się planem obwarowania *Alexandrii*. — Porta zamysła wysłać siłę zbrojną do *Serwji* na przypadek gdyby tamże wznowiły się rozruchy. *Xę Mitosz* wyjechał do *Wiednia*.

*Rozmaitości*. — *Dziewczyny indyjskie dojrzewają bardzo wczesnie*, i od 10ciu do 11tu lat są już do zamężcia zdadne. Nie jest tam nic osobliwszego widzieć ładną męzałkę z dzieckiem; niemającą spełna lat 12. Lecz z równym pośpiechem znika ich uroda, najpiękniejszy wiek ich jest od 16tu do 18tu lat, a w 30tym do 35go

roku są już staremi kobiety (buria). Znakomitsze kasty, które swobodne i mniej pracowite prowadzą życie, mogłyby dłużej zachować piękność swoją, gdyby się gorącemi kąpielami i osłabiającym nerwy zbytkiem nie wycieńczały. Zestarzawszy się, niemają najmniejszego w sobie powabu; nie masz brzydszej istoty iak stara kobieta indyjska. Mało jest w tej mierze wyjątków, najznakomitszą pod tym względem była podobno *Begum Samru*, która do 80go roku piękność swą zachowała. — Fryzjer paryzki wydał już 2gi raz książkę pod napisem: *Sposób bujnego rozhrzewienia faworytów, bez których żaden mężczyzna kobietom podobać się nie może*. — *Do dziejów mōd. Pantalony*, ci pierwsi rodzice liczne, szczęśliwego pokolenia, urodziły się około roku 1796 w obcistej formie. *Fryderyk Wilhelm IIIci*, który podczas lata roku 1797 w *Pirmoncie* po raz pierwszy w pantalonach wystąpił, wezwał przeto młodzież niemiecką do zrzucenia z siebie więzów sprzączkowych. Frak, tę szpetną, niezdrową, na oziębienie narażającą suknię, która najwyższej dostąpiła godności, gdyż na wszelkich festynach jest niezbędną, zaprowadził *Ludwik Xci* prostem odwieńcieniem po u surdota. Frak jest symbolem teraźniejszej oświaty: jest on powszechnym ubiorem ucywilizowanego człowieka, który ważne, towarzyskie czynności przedsięwzię; frak jest wszędzie, gdzie o najważniejsze wypadki życia chodzi; on stroi suplikanta, gościa i kuma; idzie na bal i pogrzeb, iako czciciel *prima donny* odwiedza teatry a iako krytyk estetyczny kawiarnie. Frak jest wielkie misterjum, które daje się wprawdzie zwęzać, obcinać, skracać, ale właściwej jego istoty dotknąć nie wolno. — We *Lwowie* Karol *Lipiński* dał 2gi Koncert 2go b. m. i iak zwykle zachwycał znawców i lubowników muzyki licznie zgromadzonych.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Potocki Wład: Hra: z Chrzastowa; Wodzicki Henr: Hra: z Krakowa; Dzieduszycki Henr: Hra: z Lwowa; Łycki Bened: Dzie: z Kowies; Minasowicz Tom: Dzie:

z Tuszcza; Wielohurski Jan Dzie: z Rusinowaj; Winnicki i Łoziniński Artysci Dramatyczni z Kutna.

**DONIESIENIA.**

**NAUCZYCIEL** języka niemieckiego i francuzkiego, upoważniony od Władzy Szkolnej do dawania tych przedmiotów, który już w wielu znakomitych domach był Guwernerem i udzielał nauki, życzy sobie wyjechać do Rossji do podobnych obowiązków. Wiadomość w domu Nr 511 przy ulicy Podwał, u Gospodarza domu, codziennie przed południem.



Donoszę PP. interesentom, że w tych dniach nadeszły świeże transporty **PIWA** Bawarskiego, z browaru w Zarkach, i takowe się sprzedaje po cenach już znanych, tak na oxefty, jako też na butelki w większych partjach, w domu handlowym Piotra Steinkeller przy ulicy Trebakięj Nr 638.

Dnia 8go b. m. przejeżdżając ulicami: Chłodną, Elektoralną, Senatorską, Wierzbową, Czystą i Krakową-Przedmieściem, zgubione zostały **OKULARY**, w oprawie stalowej. Ktoby takowe znalazł, uprasza się, by oddał je do Drukarni Kurjera, za co otrzyma nagrody Rubla.

Otworzywszy Warsztat profesji **KRAWIECKIEJ** w domu Nr 2632 przy ulicy Bednarskiej, zalecam się Szanownej Publiczności, iż wszelkie roboty Krawieckie zamierzam uzupełniać z wszelką starannością i zadowoleniem w inn najkrótszym czasie podług najnowszej mody. *Józef Baryczko.*

**KOCZ** familijny z fordeklem, używany, porządnej budowy, zdalny do miasta i do podróży, jest do sprzedania u fabrykanta powozów Karczewskiego przy ulicy Leszno Nr 726, na rogu ulicy Orlej.

Podaje do wiadomości, ażeby **WEXLU** pod dnem 3 lub 4m Marca 1839 r. w języku żydowskim pisanym, na zł. 600 na rzecz Szulisa Icka Gottfrajda, nikt nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze.

*Hersz Kulinberg.*

W Dobrach Poturzyn w Obwodzie Hrubieszowskim Guber: Lubelskiej, znajduje się 60 sztuk młodych **TRYKÓW**, jeszcze do Macior niepuszczanych, na sprzedaż po cenach umiarkowanych. Są one zawodu iednej z najcenniejszych Owczar Szlaskich Hr: Larisch. Właściciel za zdrowie tychże i rzetelność okazanych prób, ręczy; do niego też na miejscu zgłosić się wypada, celem powzięcia bliższej wiadomości i natocznego sprawdzenia.

**KARTECZKĘ** za Nrem 67, z datą 1go Junji 1839, wydaną mi przez W. Józefa Janasch na fant zasta-

wiony u niego, zgubiłem. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawsk., gdyż z powyższej Kartki żadnego użytku mieć nie może, albowiem stosowne zastrzeżenie w tej mierze nastąpiło.

*Salama Berkowicz Chmura.*

**PANTALJON** mahoniowy, o 6ciu okławach, w dobrym stanie, jest do sprzedania w domu Nr 597 przy ulicy Bielańskiej, na 1m piętrze w Oficynie.



Jest do zbycia **PANTALJON** mahoniowy a la Zyrffa, na wystawie sztuk pięknych w r. 1828 będący, o sześciu okławach, mało używany; tudzież **SOFA** mahoniowa, włosienicą pokryta; oraz i **LUSTRO** duże za pomierną cenę. Wiadomość powziąć można przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 40f na 2gim piętrze.



**DOM** z Ogrodem położony przy ulicy Słiskiej i Pańskiej pod Numerami 1457 i 1202, należący do SSrów Zoffi Sztejnke, sprzedany zostanie w dniu 2/14 lipca r. b. o godzinie 4 z połud. przez publiczną licytację, która przed W. Fel: Jaworsickim Assessorem w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Maz: Wydz: Ilgo odbywać się będzie. Wartość tego domu oszacowana przez biegłych Złp. 18,000. Licytacja zaczyna się od summy złp. 9,000. Warunki przejrzeć można u Krysińskiego Patrona pod Nr 550 zamieszkałego.

**Z Kantoru Informacyjnego i kommissarowego.**

Potrzebna jest do Towarzystwa Młodej Panny idącej do Wiednia, **DAMA** w wieku średnim, posiadająca język francuzki i niemiecki, tudzież inne wiadomości, moralnego wychowania i prowadzenia się, umiejąca się zaleść w wyższym towarzystwie. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Dzisiaj ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

**TEATR WIELKI.** Jutro 50 raz *Niezdoby domuwe.* 31 raz *Wanżatka.* JPani i JPanna *Aszperger* jako Goście, przedstawią rolę *Zenji* i *Klarysy.*

Spiewacy *Alpejscy Daburger* i *Darr.* Jutro w Salonie w Sielcach, dadzą **WIECZOR MUZYCZNY.** Za najwięcie od osoby zł. 1. Zacznie się o godz. 5tej.

Dzisiaj dni następnych jeżeli pogoda posłuży, w **Czarnym Ogródku** w **WINTET** *Modlińskiego* grać będzie najnowsze dzieła muzyczne, oraz *Walcę Lannera, Straussa* i *Lubickiego;* przytem *Raki, Kureczeta,* etc.



Jutro **STATEK PAROWY** odchodzi do Białej o godzinach 3, 5 i 7 z południa. Cena biletu do Białej i na powrot zł. 2. Bilety sprzedają się u Handlu P. Riedel.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy *Bednarskiej* Śniadanie: *Jesiut* z róż.; *Sandacz,* *Szczupak,* *Karp,* *Osioł,* *Lin,* *Karaś,* *Węgarz* z soją; lub wszystkie smażo.; *Makaron,* *Kalafjory,* *Mostek cielęcy,* *Poledwica,* etc.